

Protokół z obrad LI sesji Rady Gminy Radziechowy-Wieprz z dnia 8 września 2010 roku

Porządek obrad:

- 1.Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 2.Uchwalenie porządku obrad**
- 3.Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie**
- 4.Zakończenie sesji**

Ad. 1

Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad

Przewodniczący Marian Motyka otworzył sesję Rady Gminy, następnie powitał obecnych na sali: Wójta Grzegorza Figurę, Radnych i Sołtysów.

Ad. 2

Uchwalenie porządku obrad.

Przewodniczący Marian Motyka zaproponował 2 propozycje porządku obrad – jeden porządek obrad z punktem dotyczącym zmian w budżecie – tzn. przesunięcia środków finansowych na usunięcie awarii na rzece Sole w Wieprzu i punkt dotyczący zajęcia stanowiska w sprawie radnego, który utracił prawo wybieralności oraz porządek obrad rozszerzony o punkty sesji, która planowo miała się odbyć na następny tydzień. Przewodniczący odczytał oba proponowane porządki obrad. Stanowisko Radnych było takie, by przyjąć porządek tylko z jednym punktem – dot. Rzeki Soły i zrobić kolejną sesję na następny tydzień – tak jak była planowana. Radni stwierdzili również, że sprawę wygaśnięcia mandatu Radnego przełożą również na następną sesję, gdyż nie mają na ten temat wystarczającej wiedzy a obecna sesja ma charakter nadzwyczajny. Wójt zgodził się z takim stanowiskiem, po czym Przewodniczący odczytał porządek obrad a następnie poddał go pod głosowanie, za jego przyjęciem głosowało 10 Radnych, natomiast 1 Radny wstrzymał się od głosu.

Ad. 3

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Głos zabrał **Wójt Grzegorz Figura**, poinformował, że kolejna powódź wyrządziła znowu dużo szkód, zerwana została kanalizacja i ścieki idą do rzeki. Grozi nam katastrofa ekologiczna. Gmina potrzebuje środków finansowych do natychmiastowego usunięcia tejże awarii lub chociaż zabezpieczenia w taki sposób, by zminimalizować jej negatywne skutki. Wójt stwierdził, że jest szansa na pieniądze od RZGW, ale to może potrwać a działać trzeba szybko. Wójt powiedział, że roboty zostały już zlecone, ale musi być na nie zabezpieczenie finansowe, w związku z tym unieważnił wszystkie przetargi na drogi, zaproponował,

Radny Powiatowy Jacek Jarco powiedział, że nie ma co liczyć, że Gmina dostanie zwrot pieniędzy od RZGW na naprawę kanalizacji. Nie można mówić że naprawa kanalizacji nie leży w kompetencji gminy – bo właśnie leży – to nie jest problem RZGW tylko Gminy, która to zadanie musi zrobić. Można się ubiegać o środki na usuwanie skutków powodzi z MSWiA. Wspominał również, że kanalizacja która idzie pod korytem rzeki Soły powinna być nad rzeką z wykorzystaniem przepompowni. Prawda jest taka, że na Solę potrzebujemy nie 200 czy 300 tys, tylko ok. 5 milionów i o to trzeba się w RZGW starać. Radny powtórzył, że warto zainteresować się możliwością zrobienia przepompowni – jej koszt to ok. 700 tys. zł.

Radny Janusz Słowy powiedział, że my jako Gmina nie możemy cały czas dotować MPWiK oraz RZGW, dodał, że sama P. Staszkievicz powiedziała, że stawki ścieków są tak wysokie dlatego, gdyż dużo kosztuje obsługa i naprawy, MPWiK dzierżawi kanalizację i powinna pokryć koszty jej naprawy oraz ją ubezpieczyć - teraz pieniądze na jej naprawę powinny iść właśnie z takiego ubezpieczenia, tak samo z RZGW jakieś pieniądze powinny płynąć.

Radny Piotr Piela zapytał czy o ściekach w Sole wiedzą ekologowie i czy nie lepiej było by nagłośnić temat, ściągnąć ekologów żeby zainteresowały się nimi media i wyższe instytucje, ponieważ widział sytuacje w których nagłośniona sprawa została sfinansowana - nawet bez udziału gminy zadania zrobione zostały należycie, na co **Wójt** odparł, że wszystkie instytucje zajmujące się ekologią zostały powiadomione o zaistniałej sytuacji, w tej sprawie była wczoraj telewizja oraz przedstawiciel Gazety Wyborczej.

Radna Małgorzata Szczotka powiedziała, że w potoku Brzuśnianka kanalizacja biegnie w kierunku Figurów i jest tylko zasypana na głębokości 60 cm – tu również istnieje zagrożenie, że przy większym nasileniu deszczu kanalizacja w tym miejscu również zostanie zerwana. Powiedziała również, że niedaleko jej domu zaobserwowała na przestrzeni 4 lat, że rzeka zbliżyła się bardzo do kanalizacji.

Radny Janusz Słowy zapytał, co pani Staszkievicz robi w kierunku zabezpieczenia kanalizacji, na co **Wójt** odparł, że jeśli chodzi o ubezpieczenie to gmina ubezpieczyła kanalizację i wniosek o odszkodowanie został wysłany, teraz można czekać na pozytywne rozpatrzenie i wypłatę środków za naprawę, ale to dopiero pierwszy krok. Musimy zabezpieczyć kanalizację przed możliwością jej kolejnego zerwania.

Skarbnik Barbara Pietrysko powiedziała, że w związku z zaistniałą sytuacją sporządziła następujące zmiany w budżecie Gminy:

Zmieniają się dochody – zwiększenie w budżecie o 987 tys (z tego 11 880 zł to wpływy z kary za nieterminowe wykonanie umowy – chodzi tu o Bystrą; otrzymaliśmy Promesę na usuwanie skutków klęsk żywiołowych - 940 tys które już zostały przeznaczone na wykonanie pięciu zadań w Radziechowach, Przybędzy, Brzuśniku – 2 zadania oraz Juszczynie. W oświacie wprowadzamy 2 nowe zadania na kwotę 146 755 zł i realizowane są przez szkołę w Brzuśniku i w Bystrej.

Na usuwanie skutków powodzi zostały przesunięte środki w wysokości 648 860 zł - na kwotę tą składają się:

nieterminowo wykonana umowa w Bystrej - 11 880 zł,

Pieniądze zabrane z sołectw:

Przybędza 44 800 zł,

Juszczyna 135 180 zł,

Wieprz 37 000 zł,

z remontów dróg 200 tys. – ogólnie z remontów na drogi z całej gminy

220 000 zł z odbudowy dróg w sołectwach Radziechowy i Brzuśnik

Radny Damian Dudys stwierdził, że takie ważne sprawy powinny być konsultowane z komisją budżetową, Wójt nie powinien podejmować sam takich kluczowych decyzji. Za pieniądze zabrane sołectwom, na Sole nic wiele się nie robi a dla poszczególnych wsi to pieniądze na ważne zadania, na które ludzie czekają.

zadania wziąć ludzi, którzy już to kiedyś robili, przynajmniej już część zadania była by zrobiona. Dodał, że dziś ekolodzy się nami nie przejmują

Radny Mirosław Trzos powiedział, że rzeka Soła powinna płynąć prostym korytem, nie może przecież zagrażać kanalizacji i ujęciu wody.

Radny Powiatowy Jacek Jarco powiedział, że nie może być tak, że w chwili zagrożenia, ktoś zabrania strażakom czy też Gminie ściąć drzewa. Za akcję powodziową odpowiedzialny jest szef gminnej straży lub szef strażaków z danego sołectwa wskazany przez Wójta lub też sam Wójt, żadnych postronnych osób nie powinno być w pobliżu. Strażacy mają prawo robić wszystko, by zabezpieczyć mienie przed uszkodzeniem. To ważna informacja na przyszłość. Radny powiedział również, że Gmina powinna się postarać o jakieś środki na dofinansowanie i zdecydować się na zrobienie przepompowni na rzeką – można to zrobić w ramach usuwania skutków powodzi, na co **Wójt** odparł, że na usuwanie skutków powodzi wliczana jest naprawa i przywrócenie do stanu przed powodzią, ale z uwagi na to, że było zagrożenie dla środowiska takie pieniądze być może uda się pozyskać.

Przewodniczący Marian Motyka powiedział, że pamięta czas jak zaczęli budować kanalizację. Ówczesne władze stwierdziły, że kanalizacja nie może iść pod rzeką, później jednak te same władze zdecydowały, że kanalizacja pójdzie właśnie pod Sołą.

Przewodniczący Marian Motyka poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w budżecie i tak przy 11 Radnych obecnych na sali:

Za przyjęciem uchwały głosowało
Wstrzymał się od głosu
Przeciw przyjęciu głosowało

3 Radnych
3 Radnych
5 Radnych

Ad. 4

Zakończenie sesji.

Z powodu wyczerpania tematów porządku obrad **Przewodniczący Marian Motyka** zamknął obrady sesji Rady Gminy Radziechowy – Wieprz.

Protokołowała:

Małgorzata Foksa

Przewodniczący Rady Gminy:

Marian Motyka